

Sygn. akt I ACa 589/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 lutego 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Dorota Gierczak (spr.)
Sędziowie:	SA Małgorzata Idasiak-Grodzińska SO del. Rafał Terlecki
Protokolant:	sekr. sądowy Agnieszka Kisicka

po rozpoznaniu w dniu 5 lutego 2016 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa J. O. i L. O.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku

z dnia 19 grudnia 2014 r. sygn. akt XV C 108/14

I. odrzuca apelację powoda J. O.;

II. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie II (drugim) w ten tylko sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powódki L. O. dalsze odsetki ustawowe od kwoty 100.000 złotych za okres od 16 maja 2012 r. do 20 czerwca 2012 r.;

III. oddala apelację powódki w pozostałym zakresie;

IV. oddala apelację pozwanego;

V. nie obciąża powodów kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO Rafał Terlecki SSA Dorota Gierczak SSA Małgorzata Idasiak-Grodzińska

IACa 589/15

UZASADNIENIE

Powódka L. O. domagała się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W., kwot: 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2012r. tytułem zadośćuczynienia, 45.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012r. tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, wywołane wypadkiem z dnia 17 września 2002r., w którym śmierć poniósł syn poszkodowanej M. O. oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powyższa sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą XV C 108/14.

Powód J. O. domagał się zasądzenia od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W., kwot: 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2012r. tytułem zadośćuczynienia, 45.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 12 kwietnia 2012r. tytułem odszkodowania należnego za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, wywołane wypadkiem z dnia 17 września 2002r., w którym śmierć poniósł syn poszkodowanego M. O. oraz zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Powyższa sprawa została zarejestrowana pod sygnaturą XV C 322/14.

Postanowieniem z dnia 5 czerwca 2014r., wydanym w sprawie XV C 322/14, Sąd Okręgowy w Gdańsku połączył sprawę XV C 322/14 ze sprawą o sygn. akt XV C 108/14 do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia pod sygn. akt XV C 108/14.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

Wyrokiem z dnia 19 grudnia 2014r. Sąd Okręgowy w Gdańsku zasądził od pozwanego na rzecz L. O. kwotę 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 21 czerwca 2012r.; oddalił powództwo L. O. w pozostałym zakresie; zasądził od pozwanego na rzecz J. O. kwotę 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2012r.; odstąpił od obciążania powodów kosztami procesu; nakazał ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Gdańsku kwotę 7.308,13 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji ustalił, że J. i L. małżonkowie O. ze związku małżeńskiego posiadali dwoje dzieci - K. S. i M. O.. W dniu 17 września 2002r. kierujący pojazdem marki M., S. S. (1), nie zachował szczególnej ostrożności, a w wyniku zaistniałego wypadku, na skutek ciężkich obrażeń ciała, zmarł kierujący pojazdem S. S. (1) oraz pasażer M. O.. W dniu zdarzenia właściciel pojazdu, S. S. (1), ubezpieczony był, w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów, w pozwanym Towarzystwie. Przed śmiercią syna J. O. pracował w tartaku, osiągając wynagrodzenie około 2.000 zł brutto, a L. O. była na zasiłku przedemerytalnym. Z powodami mieszkał M. O., który do lipca 2002r. pracował w G. w sklepie (...), a następnie, z uwagi na likwidację sklepu, pozostał bez pracy. Powodowie byli bardzo zżyci z synem, który był osobą pomocną i uczynną, pomagał w pracach domowych, robił zakupy, pomagał również w rozpoczętej przez powodów budowie domu. W związku ze śmiercią syna u powódki doszło do powikłań procesu żałoby, w postaci przedłużenia tej reakcji oraz wystąpienia zaburzeń emocjonalnych o charakterze depresyjnym. Powódka nie może pogodzić się ze śmiercią syna do dzisiaj, doznając uczuć smutku, załamania, przygnębienia, poczucia nieodwracalnej straty, ma podwyższony poziom lęku, nadmierne obawy o los najbliższych, spadek motywacji do aktywności celowej. Nastąpiło u powódki osłabienie aktywności w sferze rodzinnej i społecznej. Powódka stała się osobą zamkniętą, nieokazującą emocji, stroniącą od ludzi. U powódki doszło do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w wysokości 10 % w pierwszym roku po wypadku oraz 2 % w następnych latach. Śmierć syna wywołała u powoda silną reakcję stresową, bardzo przeżył śmierć jedyne go syna, z którym wiązał plany na przyszłość. Dodatkowo zmagał się z poczuciem winy, że to przez niego zginął syn, z uwagi na fakt, że nie udało się synowi znaleźć pracy. Występujące u powoda zaburzenia psychiczne, spowodowane stratą syna, obniżyły jego możliwości prawidłowego funkcjonowania we wszystkich obszarach, tj. zawodowym, rodzinnym i społecznym. Z powodu występujących zaburzeń depresyjnych powód miał wskazania do korzystania ze świadczeń psychiatrycznych, co najmniej przez 3 lata po stracie syna. W wyniku śmierci syna powód doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym w wysokości 10% w pierwszym roku i 5 % w drugim i trzecim roku po wypadku. W następnych latach rozmiar uszczerbku wynosił od 2 do 1 %. Pismem z dnia 16 marca 2012r. powodowie zwrócili się do pozwanego o przyznania na ich rzecz kwot po 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie

dóbr osobistych w postaci prawa do posiadania członka rodziny oraz kwotę po 45.000 zł tytułem odszkodowania, za znaczne pogorszenie się sytuacji majątkowej w związku z wypadkiem z dnia 17 września 2002r. Pismem z dnia 21 czerwca 2012r. pozwany poinformował powodów, że nie znalazł podstaw do pozytywnego rozpoznania roszczenia z tytułu zadośćuczynienia przewidzianego w art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i 24 k.c. Pozwany odmówił wypłaty również odszkodowania. W przypadku J. O. decyzja taka została podjęta w dniu 11 czerwca 2014r.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie dowodów wskazanych w uzasadnieniu orzeczenia, tamże dokonując oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego.

Sąd wskazał, że strona powodowa swoje roszczenia wywodziła z ochrony dóbr osobistych, podnosząc, że w wyniku zdarzenia komunikacyjnego, w którym zginął ich syn, doszło do naruszenia dóbr osobistych w postaci więzi rodzinnej, która podlega ochronie w oparciu o treść art. 24 k.c. Pozwany zakwestionował samą zasadę odpowiedzialności, jak i wysokość żądanej tytułem zadośćuczynienia kwoty. Sąd stwierdził, że nie podzielił argumentacji pozwanego wyrażającej się stwierdzeniem, że zdarzenia kwalifikowane, jako naruszenie dóbr osobistych, nie podlegają pod zakres ubezpieczeń obowiązkowych. Wskazując na art. 34 ust. 1 ustawy z 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, art. 415 i n. k.c. oraz art. 445 § 1 k.c, Sąd przyjął, że zadośćuczynienie jest odszkodowaniem za powstanie szkody niematerialnej. Skoro w /w ustawa z 2003r. nie zawiera odmiennych uregulowań co do zakresu odszkodowania, uznać należy, że pozwany odpowiada także za naruszenie dobra osobistego, jeżeli pozostaje ono w związku z krzywdą doznaną na skutek wypadku samochodowego. Sąd przywołał przy tym stanowisko SA w K. w sprawie I ACa 739/12. W konsekwencji, według Sądu, pozwany odpowiada za powstanie szkody niematerialnej - krzywdy u poszkodowanych. Jeżeli natomiast krzywda, będąca skutkiem wypadku, pozostaje w związku z naruszeniem dobra osobistego, pozwany w ramach odpowiedzialności odszkodowawczej, odpowiada również za naruszenie tego dobra osobistego. Sąd wskazał na art. 448 k.c, stwierdzając, że kwestią istotną w przedmiotowej sprawie stało się ustalenie, czy więź rodzinna może zostać uznana za dobro osobiste członka rodziny zmarłego. Dokonując wykładni art. 23 k.c. oraz art. 24 §1 k.c, wskazując na art. 18 i art. 71 Konstytucji RP oraz art. 23 k.r.o., Sąd uznał, że nie ma przeszkód do uznania, że szczególnie więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 k.c. i 24 k.c Sąd podzielił pogląd wyrażony przez SN w wyroku w sprawie I CSK 314/11, że w stanie prawnym sprzed dnia 3 sierpnia 2008r. spowodowanie śmierci osoby bliskiej mogło stanowić naruszenie dóbr osobistych najbliższych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. Prawo do życia w rodzinie i utrzymania tego rodzaju więzi stanowi bowiem dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i art. 24 k.c. W przedmiotowej sprawie sprawca czynu, swoim zawinionym działaniem, wskutek nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, doprowadził do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego śmierć poniósł syn powodów. Co prawda nie było prawomocnego wyroku, w którym zostałaby stwierdzona wina sprawcy wypadku, z powodu jego śmierci w dniu zdarzenia, jednakże z akt dochodzenia wynika niewątpliwie jego wina. S. S. w dniu zdarzenia poruszał się pojazdem, którego właściciel ubezpieczony był w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów na dzień zdarzenia w pozwanym Towarzystwie (...). Zdaniem Sądu, w przedmiotowej sprawie powodom przysługuje prawo żądania od pozwanego wypłaty tytułem zadośćuczynienia określonej kwoty pieniężnej. Sąd, wskazując przesłanki ustalania kwoty z tytułu zadośćuczynienia, przenosząc je na grunt niniejszej sprawy uznał, że niewątpliwie istniała silna, naturalna więź emocjonalna pomiędzy każdym z powodów, a ich synem. Podkreślił, że, jak wynika z opinii biegłych, przebieg żałoby po śmierci syna miał w przypadku powodów atypowy charakter. Okres fizjologicznej żałoby został u nich przedłużony i powikłany, co doprowadziło do zaburzeń emocjonalnych o charakterze depresyjnym. Ich skutkiem było długotrwałe upośledzenie funkcjonowania powoda we wszystkich obszarach (w aspekcie społecznym, rodzinnym, zawodowym). Obniżenie to było proporcjonalne do nasilenia zaburzeń depresyjnych, tzn. było największe w pierwszym roku po stracie syna. J. O. z powodu występujących u niego zaburzeń depresyjnych miał wskazania do korzystania ze świadczeń psychiatrycznych przez co najmniej pierwsze 3 lata po stracie syna. W ocenie Sądu, nie bez znaczenia był również sposób zachowania się powodów podczas przesłuchania. Powodowie bowiem pomimo upływu znacznego okresu od śmierci syna, wykazywali silne emocje, gdy musieli opowiadać o wspólnym życiu oraz o wypadku. Świadczy to niewątpliwie o dużym poczuciu straty, a jednocześnie o miłości, jaką darzyli syna. Konsekwencją śmierci syna powodów był zatem, poza naruszeniem dobra

prawnego w postaci więzi rodzinnej, długotrwały rozstrój ich psychicznego. Reasumując powyższe rozważania, Sąd stwierdził, że krzywda poniesiona przez powodów, za którą ponosi odpowiedzialność pozwany, może zostać uznana za wielką. Sąd przyjął zatem, że kwotą odpowiednią, pozwalającą zadośćuczynić krzywdzie, jaką powodowie ponieśli wskutek śmierci syna oraz tytułem długotrwałego uszczerbku na zdrowiu psychicznym będą kwoty po 100.000 złotych. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodki i powoda wskazane kwoty, na podstawie art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., o czym orzekł w punkcie I i II wyroku. Kwoty te spełniają, w ocenie Sądu, funkcję kompensacyjną, a przy tym stanowią dla nich ekonomicznie odczuwalną wartość i są kwotami adekwatnymi do doznanej krzywdy oraz są „utrzymane w rozsądnych granicach”, z uwzględnieniem aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Zasądzone kwoty nie mogą zostać uznane za wygórowane, zwłaszcza wobec doznanego przez powodów uszczerbku na zdrowiu psychicznym oraz stopnia ich cierpień psychicznych. Sąd uwzględnił żądanie powodów w zakresie zasądzenia odsetek ustawowych od zasądzonej kwoty od dnia 21 czerwca 2012r. w przypadku L. O. oraz od dnia 11 czerwca 2012r. w przypadku J. O., na podstawie art. 481 § 1 k.c. Sąd nie podzielił poglądu, że w przypadku zadośćuczynienia odsetki należą się od daty wyrokowania, przywołując na potwierdzenie swojego stanowiska poglądy SN. W pozostałym zakresie Sąd oddalił powództwo mając na uwadze, że w przypadku powodki pierwszym dowodem na fakt wystąpienia o zadośćuczynienia jest decyzja odmowna z dnia 29 czerwca 2014r. (k. 23 akt). Natomiast w przypadku powoda, takim dowodem jest złożona do akt szkody odmowa wypłaty zadośćuczynienia z dnia 11 czerwca 2012r. Sąd zatem przyjął, że w obu przypadkach postępowanie likwidacyjne zakończyło odpowiednio: z dniem 21 czerwca 2012r. i z dniem 11 czerwca 2012r., albowiem w tych datach, po wystąpieniu powodów o wypłatę zadośćuczynienia, dokonany pismem, które do pozwanej wpłynęło w bliżej nieokreślonym terminie, upłynął już 30-dniowy termin do spełnienia świadczenia, wynikający z art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych. W tej dacie powszechnie znane już było orzecznictwo dopuszczające stosowanie przepisów art. 448 k.c. i art. 24 k.c. do odpowiedzialności wynikających z zawartych umów OC. Pozwany mógł zatem prawidłowo ocenić zasadność żądania w zakresie zadośćuczynienia i zaspokoić je w należnej wysokości, a skoro nie uczynił tego, znalazł się w opóźnieniu, uzasadniającym naliczenie odsetek. Odnosząc się do żądania odszkodowania w oparciu o art. 446 § 3 k.c. Sąd stwierdził, że na powodach ciążył obowiązek wykazania faktów uzasadniających ich roszczenia. W ocenie Sądu, powodowie nie sprościli wymogowi określonego w art. 6 k.c. i nie przedstawili na poparcie swoich twierdzeń żadnych dowód, poza swoimi zeznaniami. Zeznania te były na tyle ogólne, że nie pozwalały na uznanie ich twierdzeń za zasadne. Powodowie bowiem odnosili się do zarobków syna, które miały powstać w przyszłości, wskazywali, że miał on otworzyć pizzerię, z której profity miały przypadać również powodom. Zamiar ten nie był jednakże w chwili zdarzenia realizowany. W takiej sytuacji brak jakiegokolwiek podstawy do uznania, że M. O. otworzyłby pizzerię, która przynosiłaby spodziewane zyski. Okoliczność ta jest na tyle hipotetyczna, że nie może stanowić podstawy wykazania, że z tej przyczyny sytuacja życiowa powodów uległa znacznemu pogorszeniu. Ponadto powodowie nie wykazali, jaki dochód przed swoją śmiercią osiągał M. O. i w jakim zakresie pomagał powodom finansowo. Nie bez znaczenia jest również fakt, że M. O. przed śmiercią był osobą bezrobotną. Także w przedmiocie pomocy udzielanej przez syna przy budowie domu i jej współfinansowaniu powodowie, poza swoimi zeznaniami, nie przedstawili żadnego dowodu. Dlatego też twierdzenie powodów, że, w związku ze śmiercią syna, ich sytuacja uległa znacznemu pogorszeniu nie zostało, w ocenie Sądu, udowodnione, co skutkowało oddaleniem roszczenia powodów w tym zakresie. O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. i art. 108 k.p.c. z zw. z art. 102 k.p.c.

Apelacje od powyższego wyroku wywiodły obie strony.

Powodowie zaskarżyli wyrok w zakresie pkt II oddalającego powództwo L. O., co do kwoty 145.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 kwietnia 2012r., odsetek od zasądzonej kwoty 100.000 zł od dnia 20 kwietnia 2012r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, a nadto w części, w jakiej Sąd I instancji nie rozpoznał istoty sprawy i nie orzekł o roszczeniu powoda ponad kwotę 100.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 11 czerwca 2012r., a także pkt IV w zakresie, w jakim Sąd nie zasądził od pozwanego na rzecz powodów zwrotu kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Skarżący zarzucili: nierozpoznanie istoty sprawy w zakresie, w jakim Sąd nie rozpoznał żądania dochodzonego przez powoda w całości; Sąd zasądził jedynie kwotę 100.000 zł z odsetkami od dnia 11 czerwca 2012r. do dnia zapłaty, jednocześnie nie rozstrzygnął o pozostałej dochodzonej przez powoda kwocie, tj. 145.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę oraz odszkodowania za pogorszenie

sytuacji życiowej z odsetkami ustawowymi od dnia 12 kwietnia 2012r. od kwoty 45.000 zł oraz od dnia 20 kwietnia 2012r, od kwoty 100.000 zł do dnia zapłaty; naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść wydanego orzeczenia: art. 228 §1 i §2 k.p.c, poprzez jego niezastosowanie i przyjęcie, że pogorszenie sytuacji życiowej powodów w przypadku śmierci dziecka, które, co bezsporne, zawsze przyczynia się i wspiera psychicznie, jak i finansowo rodziców (w szczególności, gdy przebywają oni na emeryturze), wymaga przeprowadzenia dowodu, a co za tym idzie, nie jest faktem powszechnie znanym; art. 233 §1 k.p.c, poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i dokonanie dowolnej oceny zebranego materiału dowodowego, poprzez przyjęcie, że zeznaniami powodów, jak i siostry tragicznie zmarłego M. O. nie udowodnili w sposób wystarczający, notoryjnego faktu przyczyniania się przez pełnoletnie dzieci do utrzymania rodziców i wypełniania w ten sposób obowiązku alimentacyjnego ciążącego wzajemnie na członkach rodziny na podstawie k.r.o., a co za tym idzie nieudowodnienie znacznego pogorszenia sytuacji życiowej i ekonomicznej powodów; art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c, poprzez przyjęcie, że powodowie nie wykazali, że ich sytuacja materialna i majątkowa uległa znacznemu pogorszeniu po stracie tragicznie zmarłego syna, który przyczyniał się i przyczyniałby się do utrzymania rodziny, podczas gdy wszyscy świadkowie zeznający w trakcie procesu potwierdzili powyższe okoliczności, jak i są one oczywiste w naszym społeczeństwie; art. 322 k.p.c, poprzez jego nieprawidłowe zastosowanie w przypadku, gdy powodowie mieli znacznie utrudnione możliwości udowodnienia wysokości dochodzonego odszkodowania i zadośćuczynienia, Sąd nie zastosował prawidłowo tego przepisu i nie zasądził odpowiedniej, dochodzonej pozewem kwoty w całości, w szczególności, gdy M. O. zmarł ponad dwanaście lat temu i jednocześnie Sąd nie rozpoznał całego zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poprzez co uznał za zasadne roszczenie pozwu jedynie w części, która to nie rekompensuje w pełni krzywdy doznanej przez powodów w stosunku do aktualnej sytuacji gospodarczej i ekonomicznej; art. 325 k.p.c, poprzez nierozpoznanie istoty sprawy i nie orzeczenie co do całości roszczenia dochodzonego pozewem przez J. O.; art. 328 §2 k.p.c, poprzez niewskazanie w treści uzasadnienia wydanego orzeczenia, z jakiego powodu Sąd nie dał wiary zeznaniom powodów w zakresie przyczyniania się (przed śmiercią, jak i hipotetycznie w późniejszym czasie) syna powodów do utrzymania i poprawiania sytuacji ekonomicznej rodziny; naruszenie przepisów prawa materialnego: art. 448 k.c w zw. z art. 23 k.c i art. 24 k.c oraz art. 2,8, 18 i 47 Konstytucji RP, poprzez ich błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie, co doprowadziło do zasądzenia zbyt niskiego zadośćuczynienia za naruszanie dobra osobistego w postaci małżeństwa, rodziny i rodzicielstwa oraz prawa do życia prywatnego, rodzinnego i do decydowania o swoim życiu osobistym, w przypadku tragicznej śmierci syna powodów, w którym to aktualnie powodowie mieliby oparcie tak w sferze finansowej, jak i psychicznej oraz uznania, że zasądzone zadośćuczynienie w całości wyczerpuje roszczenie powodów o naprawienie największej krzywdy, jaką jest dla rodziców -powodów utrata dziecka; art. 446 § 3 k.c, poprzez jego błędną wykładnię i niezastosowanie, co doprowadziło do przyjęcie, że w sytuacji powodów, w związku ze śmiercią ich syna, przyczyniającego się do utrzymania rodziny, nie doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, a co za tym idzie, nie zasądzenie dochodzonego odszkodowania; art. 481 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, przez ich błędną wykładnię i nieprawidłowe zastosowanie, co doprowadziło do zasądzenia odsetek ustawowych nie od dnia, w którym upłynął 30-ty dzień zgłoszenia pozwanemu, tj. od dnia odpowiednio 12 i 20 kwietnia 2012r., a od dnia wydania decyzji przez pozwanego, z którą pozwany zwlekał przez okres ponad trzech miesięcy, by w efekcie omówić wypłaty dochodzonych roszczeń; błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, że zasądzone kwoty po 100.000 zł zadośćuczynienia na rzecz każdego z powodów zaspakaja ich roszczenia i w sposób pełny rekompensuje krzywdę, jakiej doznali w związku ze śmiercią syna. Wskazując na powyższe skarżący wnieśli o zmianę orzeczenia, poprzez zasądzenie na rzecz powodów dochodzonej pozewem kwoty w całości, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w części dotyczącej J. O., wskazanej w petitum apelacji, i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, a nadto zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów (każdego z osobna) kosztów sądowych, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje.

W odpowiedzi na tę apelację pozwany wniósł o jej oddalenie na koszt skarżących.

Apelacja pozwanego obejmowała wyrok w części uwzględniającej powództwo: wobec L. O., ponad kwotę 35.000 zł, tj., co do kwoty 65.000 zł, tj. pkt pierwszy wyroku, wobec J. O., ponad kwotę 35.000 zł, tj., co do kwoty 65.000 zł, tj. pkt drugi wyroku, a nadto w części dotyczącej odsetek ustawowych od zasądzonych kwot, naliczanych

od daty wcześniejszej niż data wyroku oraz w zakresie kosztów procesu. Pozwany zarzucił: naruszenie prawa materialnego: przez błędną wykładnię art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c, prowadzącą do zasądzenia powodom rażąco wygórowanych kwot zadośćuczynienia, nieznajdujących uzasadnienia w okolicznościach sprawy, w szczególności mając na uwadze fakt, że powodowie nie pozostali osamotnieni, a nadto nie korzystali z pomocy farmakologicznej, ani psychologicznej; przez błędne zastosowanie i (z ostrożności) błędną wykładnię art. 481 §1 i §2 k.c, prowadzącą do zasądzenia odsetek od daty wcześniejszej niż data wyrokowania; naruszenie prawa materialnego i przepisów postępowania - art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c, poprzez uznanie, że powodowie w sposób należyty wykazali, że wiązała ich z synem taka więź emocjonalna, po zerwaniu której zasadna byłaby kwota 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia; naruszenie prawa procesowego, art. 233 k.p.c, poprzez niewłaściwe, dowolne dokonanie przez Sąd oceny zebranego materiału dowodowego oraz brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego, w szczególności przez niewłaściwe uznanie na podstawie zebranego materiału dowodowego, że powodów ze zmarłym synem wiązała więź uzasadniająca zasądzenie tak wysokich kwot, mimo, że powodowie nie zostali osamotnieni w związku ze śmiercią syna, poprzez pominięcie istotnych wniosków płynących z opinii biegłych wskazujących, że na doznaną przez powodów krzywdę i pogorszenie ich stanu psychicznego miała też wpływ okoliczność, że w przedmiotowym wypadku zginął też zięć powodów, pozostawiając ich córkę wdową i osieracając ich wnuki, a także fakt, że powodowie nie podejmowali leczenia psychologicznego i psychiatrycznego, a także przez nie nadanie waloru istotności wnioskowi biegłego, że u powodów doszło jedynie do długotrwałego uszczerbku na zdrowiu, który, na dzień wytoczenia powództwa, został zniwelowany, także przez pominięcie okoliczności, że od przedmiotowego wypadku minęło dwanaście lat, a powołując się na doświadczenie życiowe, można stwierdzić, że powodowie zdążyli się już pogodzić z nowym stanem rzeczy i ułożyli sobie życie na nowo po śmierci syna. Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części i oddalenie powództwa w zaskarżonej części oraz zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu wraz z rozstrzygnięciem o kosztach instancji odwoławczej.

W odpowiedzi na tę apelację powodowie wnieśli o jej oddalenie na koszt skarżącego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda podlega odrzuceniu.

Apelacja powódki jest zasadna w nieznacznym zakresie.

Apelacja pozwanego nie jest uzasadniona.

Rozważając przedmiotową sprawę Sąd Odwoławczy w pierwszej kolejności wskazuje, apelacja powoda, wobec braku substratu zaskarżenia, nie podlega rozpoznaniu merytorycznemu, lecz odrzuceniu na podstawie art. 373 k.p.c.

Bezspornym w sprawie niniejszej musi pozostać, co zauważył także skarżący, że Sąd I instancji, zasądzając na rzecz apelującego kwotę niższą niż żądana w pozwie, nie oddalił powództwa w pozostałym zakresie. Niewątpliwie Sąd ten nie orzekł zatem o całości żądanie pozwu. Jednak w przedmiotowej sytuacji powód powinien był złożyć wniosek o uzupełnienie przedmiotowego wyroku, na podstawie art. 351 k.p.c, czego jednak nie uczynił, tym samym pozbawiając się możliwości zaskarżenia orzeczenia w części oddającej powództwo ponad kwotę zasądzoną w punkcie trzecim omawianego wyroku.

Z tych przyczyn Sąd ten orzekł, jak w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 373 k.p.c.

Rozpoznając sprawę w związku z apelacjami powódki i pozwanego Sąd II instancji stwierdza, że podziela, co do zasady, ustalenia faktyczne Sądu I instancji oraz wysnute w oparciu o nie wnioski prawne, czyniąc je podstawą także dla własnego rozstrzygnięcia, z zastrzeżeniami wynikającymi z poniższych rozważań.

Odnosząc się do kwestii wysokości zasądzonego przez Sąd I instancji na rzecz każdego z powodów zadośćuczynienia związanego ze śmiercią ich syna pozwany podnosił zarzut naruszenia prawa procesowego - art. 233 §1 k.p.c. wywodząc z niego nadmierność tegoż zadośćuczynienia, podobnie, jak z zarzutu naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 §1 k.c., a nadto art. 6 k.c. i art. 232 k.p.c. (Sąd przyjmuje, że chodzi o art. 232 zd.1 k.p.c.).

Sąd Odwoławczy nie podziela ani zarzutu naruszenia prawa procesowego, ani też prawa materialnego w tym przedmiocie.

Analizując powyższe zarzuty oraz argumenty je uzasadniające, Sąd ten uznał, że rację ma strona pozwana, że rozważania, co do sumy odpowiedniej w rozumieniu art. 448 k.c., która należna jest powodom w związku ze śmiercią ich syna w wypadku, za który odpowiedzialność ponosiłby kierowca ubezpieczony u pozwanego, gdyby nie jego śmierć w tymże wypadku, nie mogą ograniczyć się do krzywdy/cierpień powodów związanych wyłącznie ze śmiercią ich dziecka. Nie ulega bowiem wątpliwości, że przedmiotowy wypadek spowodował zięć powodów, który ginąc w tymże zdarzeniu osierocił wnuki powodów i pozostawił ich córkę w stanie wdowieństwa. Nie można zatem twierdzić, że powyższe skutki wypadku z dnia 17 września 2002r. można oddzielić, że trauma przeżywana przez powodów stanowi tylko i wyłącznie rezultat śmierci ich syna.

W sytuacji, gdy powódka intensywnie zajmowała się osieroconymi dziećmi córki, w pewnym zakresie uczestnicząc zarówno w żałobie dzieci po śmierci ich ojca, jak i także żałobie własnej córki po śmierci jej męża, nie było obiektywnie możliwości, by cierpienia powódki nie były powiązane z cierpieniami tych osób, ale także, by, jako matka i babcia, nie wiązała swojej krzywdy z ich krzywdą, nawet, jeżeli odczuwała świadomy lub podświadomy żal do zięcia za spowodowanie tego zdarzenia i jego skutków.

Podobne rozważania należy odnieść do sytuacji powoda, choć z dowodów w sprawie nie wynika, by w stopniu podobnym do zaangażowania powódki uczestniczył w życiu swojej córki i wnuków.

Zdaniem Sądu, zbędnym jest w tym zakresie opinia biegłych psychologów, czy psychiatrów, gdyż wprost z zasad doświadczenia życiowego wynika, że nie ma możliwości ustalenia zakresu zaburzeń psychicznych, w tym, stwierdzonych przez biegłych sądowych psychologa i psychiatry, zaburzeń depresyjnych powodów, oddzielnie, jako konsekwencji śmierci ich syna i oddzielnie, jako skutku uczestniczenia przez nich w życiu ich córki i wnuków, przeżywających swoje traumy związane z tym samym zdarzeniem.

Powyższe wnioski nie uzasadniają jednak, zdaniem Sądu a quem, żądania apelacji pozwanego zmniejszenia kwot zasądzonych przez Sąd I instancji na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia.

Jednocześnie konkluzje te stanowią przeszkodę do podwyższenia sumy zadośćuczynienia zgodnie z żądaniem apelacji powódki.

Analizując stan faktyczny w tej sprawie, zeznania stron i świadka K. S. oraz opinie w /w biegłych sądowych pod kątem „sumy odpowiedniej” z art. 448 k.c. Sąd Apelacyjny uznał, że kwoty po 100.000 zł dla każdego z powodów z omawianego tytułu spełniają przesłanki powyższej instytucji.

Według tegoż Sądu, kwoty te stanowią realną rekompensatę krzywdy powodów, nie będąc przy tym kwotami nadmiernymi, prowadzącymi do ich bezpodstawnego wzbogacenia powodów.

Nie można przy tym twierdzić, że okoliczność, że powodowie wystąpili z przedmiotowymi żądaniami dopiero po upływie około jedenastu lat od śmierci swojego dziecka, powinno skutkować minimalizacją „sumy odpowiedniej”, gdyż ich stan psychiczny uległ już poprawie, że ułożyli oni sobie życie bez syna, pogodzili się z jego śmiercią.

Zdaniem tego Sądu, śmierć dziecka, bez względu na jego wiek, stanowi jedno z najbardziej tragicznych okoliczności w życiu rodzica. Dla Sądu nie ulega żadnej wątpliwości, że w normalnie funkcjonującej rodzinie zdarzenie to wywołuje skutki „na zawsze”. Oczywiście czas, jaki upływa od jego daty powoduje, że stan psychiczny rodzica się

poprawia, rzadko jednak, wskazywane przez pozwanego „ułożenie sobie życia” jest powrotem do stanu sprzed śmierci dziecka. Możliwe jest to czasami, gdy w rodzinie pojawia się kolejne dziecko. W sytuacji powodów, chociażby ze względu na ich wiek, takiej możliwości, nawet teoretycznie, nie było. Zatem okoliczność „późnego” wystąpienia z żądaniem zapłaty zadośćuczynienia nie stanowi przesłanki obniżenia z tej tylko przyczyny jego kwoty. Przeciwnie żądanie wyartykułowane żądania kilka/kilkanaście lat po omawianym zdarzeniu pozwala na pełniejszy ogląd sytuacji pokrzywdzonych.

Z opinii w /w biegłych sądowych wynika, że nasilenie zaburzeń psychicznych/depresyjnych u powodów zmniejszyło się z upływem czasu, jednak mimo, że okres, jaki upłynął od zdarzenia jest długi, nadal te zaburzenia występują.

W związku z powyższym Sąd II instancji uznał, że w konkretnej, zawikłanej uczuciowo sytuacji powodów, przeżywających silne zaburzenia psychiczne spowodowane zarówno śmiercią syna, jak i sytuacją ich najbliższych - córci i wnuków po śmierci ich męża i ojca, ale także odczuwanej przez powodów straty zięcia, przy w /w, istniejących z dużym prawdopodobieństwem, uczuć negatywnych w związku z jego sprawstwem, kwoty po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia są sumami odpowiednimi i brak podstaw zarówno do ich obniżania, jak i, w przypadku powódki, podwyższania.

Sąd ten zważył, przy tym, że zarzut apelacji powódki naruszenia art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 24 k.c. oraz art. 2, art. 8, art. 18 i art. 47 Konstytucji RP nie jest zasadny. Pomijając, że niewątpliwie omawiane zdarzenie nie naruszyło dobra osobistego powodów w postaci małżeństwa, pozostałe wskazane w przedmiotowym zarzucie dobra osobiste naruszyło. Tyle, że Sąd I instancji rozważając tę sprawę wziął pod uwagę także zasady wynikające z Konstytucji RP mające w tej sprawie zastosowanie -przede wszystkim art. 18 i art. 47.

Reasumując Sąd Odwoławczy nie znalazł podstaw do uwzględnienia żadnego z zarzutów obu apelacji odnoszących się do wysokości zadośćuczynienia zasądzonego od pozwanego na rzecz powodów.

Odnosząc się do zarzutów obu apelacji naruszenia art. 481 §1 i §2 k.c. Sąd ten za zasadny w nieznacznym zakresie uznał zarzut apelacji powódki.

Sąd ten nie podziela stanowiska skarżącej, że odsetki należą się jej od dnia 12 kwietnia 2012r. Zdaniem Sądu, powódka nie udowodniła bowiem, by jej zawiadomienie o szkodzie dotarło do pozwanego dnia 13 marca 2012r. natomiast, wbrew stanowisku Sądu Okręgowego, w aktach szkody znajduje się dokument - pismo pozwanego do adw. P. Z. z dnia 16 kwietnia 2012r., informujące o prowadzeniu przez pozwanego postępowania w sprawie zgłoszonych roszczeń.

Uwzględniając powyższy fakt oraz art. 817 §1 k.c. zasadną była w związku z powyższym zmiana daty początkowej odsetek od zasądzonej na rzecz powódki kwoty zadośćuczynienia.

Jednocześnie Sąd nie podziela stanowiska pozwanego, że datą początkową odsetek powinna być data orzekania przez Sąd I instancji.

Pogląd ten, co do zasady jest sprzeczny z w /w art. 817 §1 k.c, a także, obowiązującym w postępowaniu likwidacyjnym art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j. Dz.U.2013r.,poz. 392).

W tej kwestii wielokrotnie wypowiadał się także SN, stojąc, co do zasady, na stanowisku, że zakład ubezpieczeń odpowiadający za sprawcę wypadku komunikacyjnego z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej dopuszcza się zwłoki, jeżeli nie spełnia świadczenia na rzecz poszkodowanego w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku. Jeżeli poszkodowany wezwał wcześniej sprawcę wypadku do zapłaty odszkodowania, który jednak świadczenia nie spełnił, wówczas zakład ubezpieczeń dopuszcza się zwłoki od daty tego wezwania (por. uchwała SN w sprawie III CZP 69/95), które to stanowisko, zdaniem Sądu a quem ma zastosowanie w przedmiotowej sprawie.

Ostatnia grupa zarzutów, to zarzuty apelacji powódki odnoszące się do kwestii odszkodowania na podstawie art. 446 §3 k.c. Sąd Apelacyjny nie podziela żadnego z tych zarzutów.

Przede wszystkim wskazać należy, że zarzuty naruszenia: art. 228 §1 i §2 k.p.c, art. 233 §1 k.p.c, art. 233 §1 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c, art. art. 446 §3 k.c, to zarzuty opierające się na twierdzeniu skarżącej o notoryjności faktu przyczyniania się pełnoletniego dziecka do utrzymania rodziców, w szczególności rodziców pobierających świadczenia rentowe, notoryjności faktu wspierania przez pełnoletnie dziecko rodziców psychicznie i finansowo.

Z takim twierdzeniem nie sposób się zgodzić. Oczywiście wskazana w apelacji sytuacja jest pożądana, właściwa itd., jednak, uwzględniając zasady doświadczenia życiowego, stwierdzić trzeba, że nie jest faktem powszechnym, a przeciwnie jest niestety rzadkością.

W konsekwencji budowanie przez skarżącą swoich twierdzeń o przyczynianiu się jej syna M. O. do utrzymania rodziców przed jego śmiercią i twierdzeniu, w oparciu o to, że robiliby to także w przyszłości, stanowi wyłącznie subiektywne twierdzenie apelującej, a nie fakt udowodniony. Sąd a quem nie twierdzi, że to subiektywne odczucie powódki nie ma oparcia w okolicznościach życia jej syna, jednak przepisy procedury cywilnej wymagają, by takie odczucia udowodnić - art. 232 zd. 1 k.p.c, art. 6 k.c, a tego powódka nie uczyniła. Tylko bowiem wówczas, gdy strona wskaże fakty, z których wywodzi skutki prawne, gdy fakty te udowodni, może na te fakty skutecznie się powoływać.

W tej sprawie powódka nie wykazała żadnym dowodem, że jej syn, przed śmiercią miał realne możliwości udzielania jej pomocy finansowej, że takiej pomocy udzielał. Przeciwnie, materiał dowodowy sprawy prowadzi do wniosku, że w dacie śmierci M. O. był osobą bezrobotną, że miał problemy ze znalezieniem pracy, co wynika wprost w twierdzeń powoda, który miał do siebie pretensje, że nie pomógł synowi w poszukiwaniu pracy. Z zeznań świadka K. S. wynika, że jej zmarły brat nie miał oszczędności, że miał się starać o dofinansowanie do działalności gospodarczej, którą chciał założyć. Z zeznań powoda wynika, że miał on pomoc synowi finansowo w rozpoczęciu tej działalności. Strona powodowa nie przedłożyła jakiegokolwiek dowodu, z którego wynikałoby, że M. O. podjął jakieś konkretne działania zmierzające do złożenia wniosku o dofinansowanie, że miał szansę na jego uzyskania, że starał się o najęcie lokalu na omawianą działalność, sporządził biznesplan, podjął rozmowy z podmiotami zajmującymi się reklamą, promocją, obsługą księgową podmiotów gospodarczych itp.

Brak takich dowodów nie pozwala na zastosowanie w sprawie wskazywanego w zarzutach art. 322 k.p.c, gdyż brak jest w niej takich okoliczności, których rozważenie pozwoliłoby, kierując się przesłankami tego przepisu, dokonać ustaleń, co do wysokości odszkodowania dla powódki na podstawie art. 446 §3 k.c.

Dlatego też nie można za zasadny uznać zarzutu naruszenia art. 328 §2 k.p.c. Sąd I instancji nie mógł dać wiary powodowi, co do okoliczności przyczyniania się ich syna do polepszenia ich sytuacji życiowej, a w konsekwencji jej pogorszenia po jego śmierci, skoro poza swoimi twierdzeniami, powodowie nie przedstawili żadnych dowodów te twierdzenia potwierdzających. Wprost przeciwnie, jak w /w, dowody z zeznań świadka siostry zmarłego, czy przesłuchania powoda twierdzeniom tym przeczą.

Konkludując, skoro powódka nie sprostowała ciężarowi dowodu w zakresie pogorszenia jej sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 §3 k.c, po śmierci jej syna, nie może skutecznie w apelacji podnosić zarzutów mających, w jej mniemaniu, spowodować zmianę wyroku w zakresie odszkodowania na podstawie art. 446 §3 k.c.

Z tych względów Sąd Apelacyjny, uwzględniając w niewielkiej części apelację powódki orzekł, jak w pkt II. wyroku na podstawie art. 386 §1 k.p.c, w pozostałym zakresie oddalając apelację powódki oraz w całości apelację pozwanego (punkty III. i IV.), IV.), na podstawie art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd ten orzekł, na podstawie art. 102 k.p.c. w zw. z art. 108§1 k.p.c.